



krótko

Dzieci Maryi w katedrze

KATOWICE. Powakacyjny Dzień Wspólnoty Ruchu Dzieci Maryi odbył się 19 września w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach. – W rekolekcjach ruchu uczestniczyło w 30 turnusach około 1500 osób, łącznie z prowadzącymi – powiedział ks. prałat Jan Morcinek, archidiecezjalny moderator Dzieci Maryi. Podkreślił również zaangażowanie sióstr zakonnych. Przewodniczący Mszy św. abp Damian Zimoń wyjaśniał w kazaniu, na czym polega wierność chrześcijańska, podając jej konkretne zastosowanie na przykład w wypełnianiu szkolnych obowiązków. Jako wzory wierności Jezusowi wskazał Maryję oraz bł. ks. Jerzego Popiełuszkę.

Legenda głosi, że do Łędzin wiarę chrześcijańską przyniósł misjonarz Klemens. Od jego imienia nazwę wzięło najwyższe wzniesienie w mieście – Góra Klemensowa. Dziś stoi tam świątynia.

Niewielka murowana świątynia, której patronem jest papież święty Klemens, obchodziła w sobotę 18 września jubileusz 240 lat istnienia. Jest jedną z najstarszych w archidiecezji katowickiej. – Dziękujemy, że mamy takiego patrona jak święty Klemens, on nam zwraca uwagę, że jest w Kościele opoka, na której Pan Jezus zbudował swój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą – mówił arcybiskup Damian Zimoń, który przewodniczył uroczystej Mszy świętej dziękczynnej. – Próbujcie tutaj żyć po Bożemu. W ten



Msza św. w kościele dedykowanym świętemu papieżowi

sposób też będziecie opoką dla innych, zwłaszcza w swoich rodzinach, w swoich społecznościach, w szkołach – zachęcał metropolita katowicki.

Podczas uroczystej Eucharystii modlono się również w intencji Łędzin, które w tym roku świętują jubileusz 850-lecia. – Z okazji jubileuszu chcemy oddać mieszkańcom wyremontowaną bibliotekę oraz przedszkole – mówi burmistrz miasta Wiesław Stamborski, który wraz z łędzinianami modlił się w intencji miasta.

Wśród uczestników jubileuszowych uroczystości był honorowy obywatel Łędzin płk Jerzy Szewełło, który w okresie stanu wojennego stanął po stronie strajkujących górników kopalni „Ziemowit”. Zaryzykował wówczas nie tylko swoją karierę wojskową, ale nawet życie. Chwali rozwój miasta. – Od momentu odłączenia się od Tychów Łędziny diametralnie się zmieniły pod względem społecznym, kulturowym, a także sportowym. To jest zupełnie inne miasto – zapewnia. **Jan Drzymała**

Teatry ożyły po zmierzchu



KATOWICE, 18.09. Przedstawienie, w którym dzieci grają wraz ze mną, pobudza wyobraźnię, a i rodzice mają dobrą zabawę, patrząc na występ swych pociech – powiedział Marek Wit, aktor Teatru Lalki i Aktora Ateneum

Pierwsza Metropolitalna Noc Teatrów odbyła się 18 września. Dziewięć górnośląskich i zagłębiowskich teatrów przygotowało ponad 20 spektakli oraz wiele dodatkowych atrakcji, m.in. zwiedzanie teatrów, pokazy charakterystyki, naukę ruchu scenicznego, śpiewu i gry na instrumentach, warsztaty taneczne, możliwości wystąpienia w spektaklu, zdjęcia w kostiumach i z artystami, wywoływanie duchów, prezentacje multimedialne oraz filmy, koncerty, konkursy i wystawy. To pierwsza taka impreza organizowana przez Metropolię Silesia, czyli 14 miast aglomeracji katowickiej skupionych w Górnośląskim Związku Metropolitalnym. Impreza się udała, choć widzów mogłoby być jeszcze więcej, gdyby wszystkie atrakcje były bezpłatne.

Mają relikwie ks. Jerzego

KATOWICE. Do kościoła przy kopalni „Wujek” wprowadzono 14 września relikwie błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki, legendarnego kapłana „Solidarności”. Pomysł sprowadzenia relikwii do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego powstał już w zeszłym roku.



MIROSLAW RZEPKA

W grudniu ubiegłego roku poświęcono popiersie księdza Jerzego ufundowane przez Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności”. Już wtedy było wiadomo, że ksiądz Popiełuszko zostanie wyniesiony na ołtarze. Uroczystość wprowadzenia relikwii odbyła się w dniu rocznicy

urodzin kapłana. Ceremonię w katowickim kościele połączone z Mszą św. dziękczynną w intencji m.in. członków „Solidarności” w 30. rocznicę powstania związku. Bł. ks. Jerzy zajmuje szczególne miejsce w sercach ludzi „Solidarności” ze Śląska. – Ksiądz Popiełuszko podczas Mszy św. za ojczyznę zawsze wspominał górników z kopalni „Wujek”, modlił się za nich. Uznaliśmy więc, że również my powinniśmy o nim pamiętać – mówi Krzysztof Pluszczyk ze Społecznego Komitetu Pamięci Górników KWK „Wujek” poległych 16 grudnia 1981 r.

Będzie nowy cmentarz

KATOWICE. Metropolita katowicki abp Damian Zimoń poświęcił 14 września krzyż w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych. Krzyż został następnie przeniesiony na budujący się obok kościoła cmentarz. Ks. Józef Włosek, proboszcz parafii, przypomina, że radni zgodzili się na

budowę cmentarza już kilka lat temu. Obecnie parafianie muszą szukać miejsca pochówku w Dębie albo na cmentarzu przy Murckowskiej. Nowy cmentarz będzie miał charakter parkowy. Nekropolia zajmie około 21 tys. metrów kwadratowych. Prace będą prowadzone etapami, a pochówki będą możliwe w przyszłym roku.

Dni Kultury Chrześcijańskiej



ANNA BURDA-SZOSTEK

Prof. Remigiusz Pośpiech mówił o muzyce Jasnej Góry

RADLIN. Głośnie czytanie Biblii, koncerty muzyki religijnej i spotkania warsztatowe wypełniły, odbywające się po raz pierwszy na terenie miasta, spotkania z kulturą chrześcijańską. Trzydniowa impreza rozpoczęła się 17 września w kościele Niepokalanego Serca Maryi w Głożynach, gdzie

członkowie grup parafialnych czytali Pismo Święte. Po Mszy św. zaprezentowano spektakl: „Zwyciężyłeś, zwyciężaj”, poświęcony błogosławionemu ks. Jerzemu Popiełuszce. Następnego dnia były spotkania panelowe w Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie. Poprowadzili je pochodzący z tej ziemi prof. Remigiusz Pośpiech i dr Maria Kopsztejn. Tematyka wykładów dotyczyła związków muzyki z sanktuarium na Jasnej Górze oraz kultury w nauczaniu Jana Pawła II. Imprezie towarzyszyły koncerty muzyczne zorganizowane w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bierutówkach oraz wystawa malarska poświęcona kościołom ziemi rybnicko-wodzisławskiej, autorstwa Kazimierza Drewniak-Worony.

Kościół poświęcony

ZABRZE. Kościół pw. Bożego Ciała w dzielnicy Kończyce poświęcił 15 września metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń. To nowoczesny i ekologiczny gmach. Jego budowa rozpoczęła się w lipcu 1999 roku (pisaliśmy o tym w nr. 36 z 13 września). Metropolita katowicki przypomniał, że w czasach PRL-u budowa nowych kościołów była bardzo trudna. Władze nie dawały pozwoleń na nowe świątynie, były problemy ze zdobyciem materiałów budowlanych. Podkreślił, że obecnie, dzięki odzyskanej wolności, budowanie kościołów w Polsce jest przede wszystkim łaską. W Kończycach gotowe są już kościół, dzwonnica i budynek parafialny. Dalsze plany przewidują wzniesienie kaplicy pogrzebowej i zaprojektowanie



MIROSLAW RZEPKA

Jednym z obrzędów poświęcenia kościoła jest okadzenie ołtarza

ogrodu. Aktualnie w archidiecezji budowanych jest lub planowanych prawie dwadzieścia nowych świątyń, m.in. w Tychach, Pszczynie, Wodzisławiu Śl., Rybniku, Żorach, Katowicach, Radlinie.

Tramwajowe święto



ANNA DERKOWSKA

Pracownicy Tramwajów Śląskich oprowadzali zwiedzających po Zakładzie Usługowo-Remontowym

CHORZÓW. Z okazji „80 lat warsztatów tramwajowych” zorganizowano dzień otwarty Zakładu Usługowo-Remontowego. Od południa tłumy zjawiały się w zajezdni przy ul. Inwalidzkiej. Dzieci i dorośli uczestniczyli w wielu konkursach. Największą popularnością cieszyła się loteria, w której brał udział każdy, kto rozwiązał krzyżówkę dotyczącą komunikacji miejskiej. Wszyscy pod okiem instruktora mogli spróbować samodzielnie poprowadzić tramwaj lub przejechać się zabytkowym wagonem. W halach przygotowano wystawę na temat historii tramwajów w regionie. Dużym zainteresowaniem cieszył się tabor przypomi-

nający pociąg. Jak informowali organizatorzy, takie wagony będą wkrótce jeździły po Katowicach. Zainteresowani mogli również uzyskać informacje na temat planowanych remontów torowisk, które w najbliższych latach będą prowadzone w całym regionie.

GOŚĆ KATOWICKI

katowice@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice
TELEFON (32) 608 76 76 FAKS (32) 251 50 21
REDAGUJĄ: ks. Roman Chromy – dyrektor oddziału, Anna Burda-Szostek, Mirosław Rzepka

Kaplica dwóch papieży w katowickiej katedrze

Uczą nas wiary

Kamienną tablicę z herbami Jana Pawła II i Benedykta XVI umieszczono w katowickiej katedrze Chrystusa Króla na ścianie kaplicy Najświętszego Sakramentu. Będzie przypominać, że obaj papieże modlili się w tej świątyni.

Tablicę odsłonił 16 września ks. prałat Henryk Zganiacz, a metropolita katowicki abp Damian Zimoń ją poświęcił. Napis wyryty w kamieniu głosi: „Kaplica Najświętszego Sakramentu – Kaplica Dwóch Papieży. 14 września 1980 roku odwiedził katedrę kardynał Josef Ratzinger i ufundował mozaikę do tej kaplicy. 20 czerwca 1983 roku modlił się tutaj papież Jan Paweł II. 19 kwietnia 2005 roku kardynał Josef Ratzinger został następcą Jana Pawła II, przyjmując imię Benedykta XVI”.

Tablicę zaprojektował Bogumił Burzyński, artysta z Katowic. Jest on m.in. autorem płaskorzeźb Zbigniewa Cybulskiego i Karola Stryi, które zdobią plac Grunwaldzki.

Króciutka wizyta

Przewodniczący liturgii metropolita katowicki abp Damian Zimoń zachęcał zgromadzonych, aby za każdym razem, gdy znajdą się w katedrze, pamiętali w modlitwach o Janie Pawle II i Benedykcie XVI. – Tym, który w całym Kościele na przestrzeni wieków umacnia wiarę Ludu Bożego, ocala ją, pogłębia, wyprowadza człowieka na przestrzeń pokoju, jest Namiestnik Chrystusa na ziemi – powiedział.

Minęło właśnie 30 lat od czasu, gdy na zaproszenie polskich biskupów delegacja Konferencji Biskupów Niemiec gościła od 11 do 15



Tablica znajduje się na ścianie kaplicy Najświętszego Sakramentu z prawej strony, patrząc w kierunku ołtarza

września w Polsce. Był wśród nich kardynał Joseph Ratzinger, ówczesny arcybiskup Monachium i Fryzngi.

– W Polsce zachodziły wtedy duże przemiany. Sam fakt, że delegacja niemieckiego episkopatu mogła przyjechać, pokazuje ich ogrom – wspomina

ks. prałat Henryk Zganiacz, który był wówczas proboszczem parafii katedralnej. – Na mnie największe wrażenie zrobił wtedy kardynał Karl Lehmann, biskup Moguncji, ówczesny przewodniczący Episkopatu Niemiec. Obecny

papież był taki, jaki jest również dzisiaj: skromny, cichy i uśmiechnięty. W Katowicach to była bardzo krótka wizyta. Kardynałowie modlili się w katedrze i zwiedzili ją, a następnie rozmawiano w kurii.

W świątyni trwały wówczas prace modernizacyjne. Chodziło o całkowite dostosowanie jej wne-

trza do wymogów Soboru Watykańskiego II. Kiedy doszło do remontu kaplic Ducha Świętego i Najświętszego Sakramentu, pojawił się pomysł ułożenia na ich tylnych ścianach mozaik, jako tła dla chrzcielnicy i tabernakulum. Materiał trzeba było sprowadzić aż z Wenecji, z firmy Orsoni. – Byłem tam przed wizytą kardynała Ratzingera w Katowicach i miałem już potwierdzone zamówienie – mówi ks. Zganiacz. – Ówczesny biskup katowicki Herbert Bednorz poprosił obecnego papieża o pomoc w inwestycji i przedstawił koszt zamówienia na kamyczki do mozaiki. Wtedy Ratzinger nie dał od razu odpowiedzi.

Milion kamyczków

Koszt materiału na mozaikę był dość wysoki. Świadczą o tym słowa z listu kardynała Ratzingera, który napisał do biskupa Bednorza 29 listopada 1980 roku. Czytamy w nim: „Nie chcę ukrywać, że byłem zaskoczony wysokością kosztów tej mozaiki. Na początku czułem się bezradny, ponieważ nie miałem dostatecznych środków – diecezjalnych ani pozadiecezjalnych – które wystarczyłyby do ich pokrycia. Nie chciałem zawieść Waszych nadziei i w końcu znalazłem właściwe wyjście dla wyrów-

nania tych kosztów. Większą sumę pokryję z funduszy, które mam w swojej dyspozycji, co właściwie sięga granic naszych możliwości. A to dlatego, że przewidywane są realizacje wielu mniejszych prób z różnych krajów. Mogę więc dzisiaj potwierdzić, że jestem w stanie pokryć wymagane przez firmę Orsoni z Wenecji koszty materiałów. Cieszę się, że w ten sposób mogę się przyczynić do upiększenia i godnego wystroju Waszej katedry. *Ad maiorem Dei gloriam*”.

Na kartce z ogłoszeniami duszpasterskimi z 22 listopada 1981 roku możemy przeczytać: „Projekt mozaiki został wypracowany przez artystkę plastykę Lidę Kwiatkowską, a całość mozaiki ułożona przez Panię Lidę Kwiatkowską z Mikołowa i Teresę Madej z Piekar Śląskich. Prace układania trwały pięć miesięcy. Liczba ułożonych na powierzchni 80 metrów kwadratowych kamyczków wynosi blisko milion”.

Ufundowana ze środków niemieckiego kardynała mozaika jest z pewnością jednym z ciekawszych elementów wystroju katedry. Jest tłem dla tabernakulum, wyobrażonego jako krzew gorejący. Przed ołtarzem inkrustowany w posadzce napis przypomina, iż „tu modlił się Ojciec Święty Jan Paweł II 20.06.1983 roku”.

Mirosław Rzepka

– Tablica upamiętniająca dwóch papieży ma podkreślić ich znaczenie w procesie kształtowania naszej wiary, miłości, zaufania do Boga i ludzi – mówi abp Damian Zimoń



ZDJĘCIA MIROSŁAW RZEPKA

Metropolita katowicki spotkał się z nowo przyjętymi seminarzystami

Myśl o kapłaństwie

Według wstępnych szacunków, w seminariach duchownych w całej Polsce w tym roku akademickim naukę rozpocznie **700 kandydatów na kapłanów**. 40 w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym.

Nowo przyjęci alumnicy uczęszczają w kursie wstępnym, który ma ich przygotować do rygorów seminarijnego życia. Kiedy na początku października wrócą z wakacji ich starsi koledzy, oni będą już wiedzieli, czym jest seminarijny regulamin, jak rozdzielać czas na studium, modlitwę, pracę i wypoczynek. Poznają też historię archidiecezji i swojej uczelni.

Trzeba się zdecydować

Z tegorocznymi kandydatami do kapłaństwa spotkał się 16 września arcybiskup Damian Zimoń. – Zawsze przychodzę zobaczyć nowych alumnów, bo jestem ciekawy, skąd są, co mają do powiedzenia – mówił. – Za każdym razem przypominam też sobie moje własne początki w seminarium w Krakowie.

Mariusz Baranowski z Żor zauważa, że drogi do seminarium są bardzo różne. – Są wśród nas ludzie po studiach, osoby z kościelnych wspólnot, ale także chłopaki prosto po maturze – mówi. Sam przyszedł do seminarium z grupy ministranckiej. – Zostałem ministrantem 6 lat temu. Wtedy poczułem wyraźnie, że mam służyć Panu Bogu, i ta myśl we mnie rosla. Teraz uczymy się seminarijnego życia i czuję, że tu zostanie. Ale nie mnie o tym decydować.

Przełożeni seminarijni najczęściej zauważają u współczesnych kleryków brak zdecydowania,



Abp Damian Zimoń dzielił się wspomnieniami z pobytu w seminarium w Krakowie

niechęć do podejmowania decyzji na całe życie. Również metropolita katowicki mówił o tym podczas spotkania z nowo przyjętymi seminarzystami. – Będziecie przeżywać rozterki i wahania, zastanawiać się nad swoją życiową drogą, ale gdy podejmiecie ostateczną decyzję, to wtedy nie będzie już odwrotu – podkreślił.

Janusz Dyrz z parafii Jana Chrzciciela w Tychach ukończył liceum katolickie w Częstochowie, ale wtedy nie zastanawiał się jeszcze nad wyborem drogi życiowej. – Skończyłem szkołę, znalazłem pracę i nagle przyszła do mnie myśl o kapłaństwie – mówi. – Modliłem się długo, podjąłem szereg wyrzeczeń, żeby dokładnie rozecznać, czy to na pewno powołanie. Dopiero w tym roku byłem pewny i wstąpiłem do seminarium.

Masz zostać kapłanem

– Wcześniej żyłem raczej hucznie, był alkohol, zabawy i za bardzo nie przejmowałem się Kościołem i jego nauką – wyznaje Adrian Chojnicki z parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Knurowie. – W pewnym momencie przeżyłem

totalną przemianę, doświadczenie Bożej miłości. To było dwa lata temu. Zmieniłem się zupełnie. Kiedy spotykałem ludzi, którzy znali mnie wcześniej, nie mogli uwierzyć w moją przemianę. Rok temu poczułem głos powołania, a kiedy rozpoczął się Rok Kapłański, zainteresowałem się postacią proboszcza z Ars. W jednej z książek o nim przeczytałem o jego rozmowie z dwoma młodzieńcami, gdy jednemu z nich niepytany powiedział: „Ty masz zostać kapłanem”. Gdy przeczytałem te słowa, przeszły mnie dreszcze. Pan Bóg poprowadził moje życie tak, że teraz jestem w seminarium i mam silne przekonanie, że to jest jego wola. Tym bardziej że tutaj możemy się wszyscy wspaniale rozwijać.

– Atmosfera w seminarium jest bardzo dobra, zwłaszcza rozłączanie sacrum i profanum, czyli oddzielanie czasu na codzienne zajęcia od tego całkowicie poświęcanego Bogu. To bardzo silnie na mnie działa, pomaga zrozumieć siebie i Boga we wspólnocie – mówi Janusz Dyrz. – Seminarium to czas rozpoznawania, przynajmniej przez pierwsze trzy lata, dopóki nie nosi się jeszcze sutanny. Trzeba

sprawdzić, czy naprawdę Bóg mnie wybrał, czy może tylko ja sam tego chcę, albo ludzie mi to wmówili.

Metropolita katowicki opowiedział alumnom o swoim wstąpieniu do seminarium w Krakowie i zaznaczył, że dzisiaj żyjemy w czasach wolności. Wspomniał o wygnanych z Katowic w 1953 roku biskupach. Zachęcał do gruntownego poznawania historii.

Abp Zimoń pytał młodzieńców o parafie, z których pochodzą, opowiadał o tym, co z daną parafią mu się skojarzyło. Mówił o problemach z budową kościołów, o nietuzinkowych proboszczach. Czasem opowiadał anegdotę – jedna z nich dotyczyła parafii koło Pszczyny, gdzie podczas wizytacji kanonicznej biskup dowiedział się, że czasami są nudne kazania. Chciał więc sprawdzić, czy to proboszcz, czy wikary takie głosi. Wtedy parafianin powiedział: „Nie, oni dobrze mówią, ale jak czytają listy pasterskie biskupa, to jest bardzo monotonna”. – Wydałem wtedy specjalną zgodę i poprosiłem proboszcza, żeby właśnie ten parafianin przeczytał mój następny list pasterski – powiedział abp Zimoń. **Mirosław Rzepka**

W odpowiedzi na list czytelnika

Dopalacze w skrzynce pocztowej

„To jawne, bezczelne **kpienie sobie z kampanii na rzecz przeciwdziałania narkomanii i walki z uzależnieniami, nie mówiąc już o ignorancji w stosunku do instytucji państwa i jego organów**” – napisał do nas pan Zenon z Katowic.

W ubiegłym tygodniu sześćdziesięciolatek, przeglądając zawartość swojej skrzynki pocztowej na os. Tysiąclecia, natknął się na ulotkę reklamującą sklep z dopalaczami. Oprócz listy produktów dostępnych w tym przybytku, na ulotce znalazła się też informacja o tym, że lokal prowadzi również sprzedaż na telefon „z dostawą do klienta”, nawet w nocy, do godz. 3.00. „Konia z rzędem temu, kto jest w stanie skontrolować, czym w rzeczywistości się handluje” – pisze pan Zenon. O pojawieniu się w skrzynce pocztowej ulotki powiadomił oficera dyżurnego policji, ale, jak mówi, z rozmowy nie wynikało, by miała ona zamiar coś w tej sprawie zrobić. Zapytaliśmy o to podkomisarza Jacka Pytla z Komendy Miejskiej Policji w Katowicach. – Właściwie nic nie możemy zrobić – mówi. – Żeby ulotki nie trafiały do prywatnych skrzynek mieszkańców, ich właściciele musieliby napisać pismo do Poczty

Polskiej. Ale przecież nie tylko ona ma dostęp do skrzynek pocztowych. Swoje ulotki umieszczają tam np. osoby prywatne, reklamujące swoją działalność. Sam odbieram mnóstwo takich reklamówek.

A co z produktami reklamowanymi w tej konkretnej ulotce? – Dopalacze, póki co, są legalne. Dopóki nie będzie umocowań prawnych, stanowiących o tym, że handel tymi środkami pod jakąkolwiek postacią jest zabroniony, to takie sklepy dalej będą prowadzić legalną działalność – mówi Jacek Pytel. Dodaje, że policja sprawę sklepów z dopalaczami ma pod kontrolą. Jednak interweniować może dopiero wtedy, gdy pod płaszczykiem legalnej działalności, na boku, prowadzony jest handel narkotykami, tak jak ostatnio miało to miejsce w Zabrzcu.

Nie ma mocnych?

„Czy nie ma w tym kraju instytucji, ludzi potrafiących położyć kres nowej patologii?” –

pyta pan Zenon. W ślad za tym pytaniem udajemy się do Ministerstwa Zdrowia. Okazuje się, że w ostatnich dniach skierowało ono do konsultacji społecznych projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Chodzi w nim o to, by ustawowo zagwarantowana została możliwość wycofania z obrotu szkodliwej substancji w momencie, kiedy tylko pojawi się na rynku. Na mocy odpowiedniego rozporządzenia ministerstwo mogłoby niemal natychmiast zawiesić ją w obrocie handlowym, nawet na 18 miesięcy. Dziś, żeby to zrobić, trzeba najpierw substancję przebadać i dopiero potem dopisać do katalogu środków zakazanych, a do tego czasu, legalnie, jest dalej w sprzedaży. Konsultacje społeczne nad tym projektem potrwać do 30 września, potem zostanie on skierowany do Komitetu Stałego Rady Ministrów, jeszcze później do Rady Ministrów,

a w końcu trafi pod obrady Sejmu. – Mamy nadzieję, że uda się ustawę uchwalić jeszcze przed końcem roku – mówi Piotr Olechno, rzecznik prasowy Ministerstwa Zdrowia.

Smak szamponu

Ale czy nie można ustawowo całkowicie zakazać handlu dopalaczami? – Ten projekt pośrednio do tego prowadzi – mówi Piotr Olechno. – Walka z dopalaczami jest trudna, bo te szkodliwe substancje wyciągane są z różnych produktów, np. nawozów czy szamponów. Nie ma jednej definicji dopalacza. To nie jest tylko problem Polski, kłopoty z dopalaczami ma cała Europa – dodaje.

Miejmy nadzieję, że ministerialny projekt szybko zostanie wprowadzony w życie. I że nie będzie on kolejną fikcją w walce z producentami i dystrybutorami dopalaczy.

Anna Burda-Szostek



W Katowicach działa 9 sklepów z dopalaczami. Jeden z nich tuż przy szkole Tysiąclecia

zapowiedzi

Nauczyciele do Piekar

PIEKARY ŚLĄSKIE. VII Archidiecezjalna Pielgrzymka Nauczycieli, Wychowawców i Pracowników Oświaty do sanktuarium Matki Boskiej Piekarskiej odbędzie się **2 października**. Początek o godz. 10.00.

Jubileuszowy koncert

CZERWIONKA-LESZCZYNY. Ewangelizacyjny zespół muzyczny „Testimonium” ma 10 lat. Z tej okazji **2 października** po Mszy św. o godz. 18.00 rozpocznie się jubileuszowy koncert. Oprócz „Testimonium” na scenie przy kościele św.

Andrzeja Boboli wystąpi Magda Anioł.

Zabrzmi gospel

RYBNIK. Trzecia edycja warsztatów „Gospel w ROW-ie III”, organizowanych przez grupę młodzieży pochodzącej z Rybnickiego

Okręgu Węglowego, odbędzie się **od 1 do 3 października**. Warsztaty składają się z dwóch dni prób i ćwiczeń oraz koncertu finałowego, podczas którego w trzecim dniu uczestnicy prezentują owoce swej pracy. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.row.gospel.com.pl.

Zatrudnienie dla niepełnosprawnych

Odblokować hamulec

Blisko 250 ofert pracy zaproponowano osobom niepełnosprawnym podczas Giełdy Pracy zorganizowanej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.



ANNA BURDA-SZOSTEK

Katowicką Giełdę Pracy odwiedziło kilkaset osób niepełnosprawnych. Wśród nich poruszająca się na wózku Agnieszka Filipkowska (z lewej) z Gliwic

Trzydziestoletnia Agnieszka Filipkowska z Gliwic, tłumacz języka niemieckiego z otwartym przewodem doktorskim, od dwóch lat szuka pracy. Kiedy zamknęto Akademię Polonijną, w której pracowała, z dnia na dzień straciła zatrudnienie. Jednak, jak mówi, dawno przestałaby być osobą bezrobotną, gdyby nie bariery architektoniczne. Pani Agnieszka choruje na rdzeniowy zanik mięśni i porusza się na wózku. – Oferty pracy są, ale przeszkodą nie do przewy-

ciężenia okazują się prozaiczne schody i brak podjazdów dla wózków – mówi. Podczas Giełdy swoje oferty wystawiło ponad 30 firm i Urzędów Pracy. Wśród propozycji była np. praca kasjera, masażysty, listonosza, magazyniera, dozorca czy pracownika firmy telemarketingowej. Nad tą ostatnią propozycją zastanawiał się 30-letni Tomasz

Bednorz, cierpiący na niedowład nóg. – Dostałem namiary na firmę i jeśli się odezwą będę bardzo szczęśliwy – mówi. – Chcę być aktywny, poznawać nowych ludzi. Nuda mnie bardzo męczy – dodaje.

Jak mówi poseł Marek Plura, ostatnie dwa lata to prawdziwa eksplozja ofert pracy dla osób niepełnosprawnych. – Notujemy wzrost

możliwości zatrudnienia o prawie jedną czwartą, czyli o ponad 50 tysięcy miejsc pracy – mówi. – Przyczyniło się do tego zarówno zmniejszenie barier biurokratycznych w PFRON, jak i kryzys gospodarczy. Przedsiębiorcy liczą każdą złotówkę, zauważyli więc, że zatrudniając niepełnosprawnych pracowników nie tylko nie muszą płacić karnych składek na PFRON, ale mogą otrzymać dotacje. W tej chwili problemem staje się brak dostatecznej liczby osób niepełnosprawnych gotowych do podjęcia pracy, mimo że 75 proc. tej grupy społecznej nie pracuje. Przyczyną tego jest tak zwana pułapka rentowa, czyli uzasadniona obawa przed utratą renty w sytuacji podjęcia pracy. Pan poseł ma jednak nadzieję, że do końca kadencji Sejmu (jesień 2011) uda się odblokować ten hamulec aktywności niepełnosprawnych. Organizatorami Giełdy Pracy, która odbyła się 20 września br. była Fundacja Polskich Kawalerów Maltańskich i Polska Organizacja Pracodawców Osób Niepełnosprawnych.

abs

Uczcili poległych policjantów

W rocznicę sowieckiej napaści

Pamięć 13 tys. polskich policjantów poległych na Wschodzie podczas drugiej wojny światowej uczczono przy Grobie Policjanta Polskiego w Katowicach.

Uroczystości odbyły się w ramach obchodzonego 17 września Dnia Pamięci Pomordowanych i Poległych Policjantów. – Miejsce

świadomości własnej przeszłości, przekazujecie następnym pokoleniom nasze dobro, Ojczyznę. Nie zapominajcie tego miejsca, które my nazywamy „małym Miednoje” – mówiła do zgromadzonych, a zwłaszcza do młodzieży Maria Nowak, prezes współorganizującego obchody stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.”.

Mszy św. za zmarłych i pomordowanych policjantów II RP przewodniczył biskup Gerard Bernacki. – Ta uroczystość stawia nam przed oczy bohaterów, którzy za naszą Ojczyznę oddali najwyższy skarb, ofiarę życia okupioną przelaniem krwi – powiedział bp Bernacki. Przypominał on też czasy komunizmu, w których nie można było w Polsce mówić głośno o masowych mordach na Wschodzie. W obchodach uczestniczyli m.in. członkowie rodzin zabitych policjantów, przedstawiciele lokalnych władz, policjanci i uczniowie. Uczniowie z I Liceum Ogólnokształcącego w Dąbrowie Górniczej przygotowali inscenizację złożoną z patriotycznych pieśni i wierszy.

W trakcie uroczystości członkowie stowarzyszenia przekazali pamiętki po jednym z policjantów,

Franciszku Wronie, który zginął wiosną 1940 r. z rąk funkcjonariuszy NKWD. Rzeczy związane z jego służbą, m.in. książeczkę wojskową, dyplom nadania krzyża na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi oraz medal przyznany na 20-lecie Policji Państwowej trafią do Izby Pamięci w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach.

Dzień Pamięci Pomordowanych i Poległych Policjantów II Rzeczypospolitej ustanowiono 17 lat temu. Obchodzony jest on 17 września, w rocznicę napaści ZSRR na Polskę. Uroczystości rocznicowe organizuje założone w 1991 roku stowarzyszenie „Rodzina policyjna 1939 r.”, zrzeszające osoby, które były funkcjonariuszami Policji Państwowej w okresie międzywojennym oraz członków ich rodzin.

mr/pap



MIROSLAW RZEPIKA

Na zakończenie Mszy św. odśpiewano pieśń „Boże, coś Polskę”

Kongres Kultury Województwa Śląskiego

Trzy dni dla ducha



Od 23 do 25 września będzie trwał **Kongres Kultury Województwa Śląskiego**, nad którym patronat medialny objęła też nasza redakcja.

Jak twierdzi prof. Jan Malicki, przewodniczący Rady Programowej, będzie to regionalna kontynuacja debaty, u której początku znajduje się Kongres Kultury Polskiej w Krakowie i Kongres Kultury Górnego Śląska z 1998. Inicjatywę reklamują tzw. ambasadorzy kongresu, a wśród nich między innymi Wojciech Kilar, Ireneusz Dudek, ks. Jerzy Szymik, Jan Mioddek, Kazimierz Kutz.

Podczas trzydniowych spotkań zaprezentowane zostaną dokonania środowisk animatorów, twórców i menedżerów tutejszej kultury. Już dziś wiadomo, że największym zainteresowaniem cieszą się panele dyskusyjne dotyczące organizacji

i finansowania wydarzeń kultury, a także ich promocji. Ekspertcy obliczyli, że jedna złotówka wydana na kulturę przynosi 4 złote zysku. Podczas wykładów dowiemy się na przykład jaką korzyść daje Pszczynie muzeum, do którego przyjeżdża rocznie sto tysięcy zwiedzających i ile pieniędzy zostawili w Katowicach uczestnicy OFF Festiwalu. Bo trzeba zdawać sobie sprawę, że kultura, zwłaszcza stymulowana dotacjami, może przynieść zyski wielu osobom czy firmom od taksówkarzy począwszy poprzez hotelarzy i restauratorów, na artystach skończywszy.

W budżecie samorządu województwa śląskiego przeznaczono na kulturę ok. 180 milionów zł, co sytuuje nas na drugim miejscu po o wiele bogatszym mazowieckim. Na pytanie czy to dużo, czy mało odpowiedzą uczestnicy obrad. Prof. Tadeusz Sławek podejmie też wątek kandydowania Katowic do miana Stolicy Kultury Europejskiej i uzasadni dlaczego to „miasto ogrodów”. Warto zwrócić uwagę na imprezy towarzyszące Kongresowi.

Są wśród nich recital fortepianowy Wojciecha Światały, prezentacja kantaty scenicznej „Carmina Burana” w wykonaniu artystów opery bytomskiej, wernisaż wystawy „Tu. Człowiek i przestrzeń” czy Giełda Biznesu Kultury, która odbędzie się w Rondzie Sztuki ostatniego dnia spotkań. Na stronie <http://www.kongreskultury2010.pl> będzie można obejrzeć pełną transmisję obrad Kongresu.

Barbara Gruszka-Zych

Za tydzień relacja z kongresu.

Nowa kaplica elżbietanek

Poświęcona

Elżbietanki cieszyńskie, pracujące w Domu Księży Emerytów, mają nowy klasztor.

Poświęcenie nowej kaplicy i klasztoru odbyło się 17 września. Mszy św. przewodniczył abp Damian Zimoń. Elżbietanki cieszyńskie pojawiły się w Domu Księży Emerytów w grudniu 1996 r. Opiekują się one kapłanami, a odkąd powstał niepubliczny zakład opieki zdrowotnej pracują również w nim.

– Przeniosłyśmy się już w lutym, ale trzeba było najpierw wszystko uporządkować po remoncie, przygotować uroczystość – mówi s. Julia Ślifirska, przełożona domu. Zakonnice mieszkały wcześniej w domu księży emerytów. Obecnie cztery siostry zajmują pomieszczenia w jednym z budynków katowickiej Caritas. Nowa kaplica pw. Stygmatów św. Franciszka ma cały wystrój przeniesiony z poprzedniej siedziby sióstr. **m**



JOZEF WOJNY

Oprócz abp. Zimonia Mszę św. sprawowali ks. Zenon Ryzner, dyrektor Domu Księży Emerytów (z lewej), i ks. Jan Klemens. Przybyło na nią 16 sióstr

■ R E K L A M A ■

Zakład Pogrzebowy RESURREXIT

(od 1990 r.)

Ars Catholica

Kompleksowe usługi pogrzebowe w duchu chrześcijańskim

- całodobowy przewóz zmarłych
- pochówek tradycyjny i kremacja
- załatwianie formalności w USC
- załatwianie formalności w ZUS (wypłata zasiłków)

<p>Katowice ul. Sienkiewicza 45</p> <p>Katowice ul. Warszawska 58</p> <p>Katowice-Ochojec ul. Jankego 68</p>	<p>Telefony całodobowe:</p> <p>0 519 546 085</p> <p>0 604 539 606</p> <p>032/206 52 76</p> <p>032/259 91 20</p>
---	--

■ R E K L A M A ■

SŁUCHAJ WIADOMOŚCI
Z WIARĄ na wiara.pl
i w Radiu eM 107,6 FM

W tym roku przypada 140-lecie kościoła i 150-lecie parafii Mariackiej w Katowicach. Z tej okazji **Muzeum Historii Katowic przygotowało specjalną wystawę.**

Ekspozycję zatytułowaną „Parafia Mariacka – historia jak witraż” będzie można zobaczyć od 29 września. Jak mówi jej kurator Joanna Tofilska, tytuł ekspozycji nawiązuje do historii wspólnoty, która jest wielobarwna jak witraże kościoła Mariackiego. Jest to równocześnie nawiązanie do jednego z ciekawszych elementów świątyni, którymi są witraże Adama Bunscha. Na wystawie znalazł się nigdzie do tej pory nie przedstawiany projekt witraża przedstawiającego Sąd Ostateczny, odnaleziony na parafialnym strychu podczas przygotowań do ekspozycji. Ciekawostką jest także projekt fragmentów polichromii, którą Bunsch na zlecenie ks. Emila Szramka wykonał do kaplicy Najświętszego Serca Pana Jezusa. Same polichromie nie zachowały się, pozostał tylko, mierzący ponad 2 metry, karton witrażowy.

Trzy z sześciu sal wystawowych wypełniają zbiory poświęcone budynkowi kościoła, pozostałe pokazują życie wspólnoty parafialnej. Jest więc korespondencja między arcybiskupem wrocławskim a ks. Fickiem, który miał nadzorować utworzenie w Katowicach parafii katolickiej, są archiwalne zdjęcia kościoła, z któ-

Jubileuszowa wystawa

Parafia jak witraż

rych najstarsze pochodzi z końca XIX wieku. Na ekspozycji znalazły się elementy starego wystroju kościoła, np. dwa obrazy na ołtarzy bocznych, które na co dzień zdobią ściany jadalni probostwa.

Obok nich można zobaczyć krzyż procesyjny z okresu międzywojennego. Ważący około 10 kg był trudny do udźwignięcia przez ministrantów, którzy z tego powodu podobno nie chcieli go nosić.

Tam, gdzie obecnie znajduje się Katolickie Centrum Edukacji Młodzieży „Kana”, przed II wojną miał się Dom Związkowy, wybudowany z myślą o organizacjach parafialnych i społecznych.

W jednej z jego części, na przełomie lat 20. i 30. ubiegłego wieku mieściła się prywatna szkoła podstawowa. Na wystawie zaprezentowano świadectwo ucznia tej szkoły, datowane na rok szkolny 1931/1932.

Osobny rozdział wystawy stanowią pamiętki związane z duszpasterzami parafii Mariackiej, poczynając od ks. Teodora Kremkiego, który rozpoczął budowę kościoła. Podczas głoszenia kazania wielkanocnego niespodziewanie stracił głos. Mógł mówić tylko szeptem. Szukając pomocy, dotarł nawet do Ziemi Świętej, gdzie zapuścił długą brodę, co wśród duchowieństwa katolickiego było wtedy ewenementem. Jego pracę kontynuował ks. Viktor Schmidt, który w Katowicach spędził całe swoje kapłańskie życie (zmarł w 1917 r.), a którego posługa przypadła na trudny okres kulturkampfu. Wśród prezentowanych na wystawie pamiętek jest też m.in. różaniec i zegarek bł. ks. Emila Szramka, odesłany jego siostrzenicy z obozu w Dachau, w którym zginął.

Anna Burda-Szostek



ZDJEĆCIA ANNA BURDA-SZOSTEK

Obraz św. Sebastiana z dawnego wystroju bocznego ołtarza kościoła
POWIŻEJ: Różaniec, który bł. ks. Emil Szramek miał w obozie w Dachau



Krzyż procesyjny z okresu międzywojennego

TVP KATOWICE

■ niedziela 26.09

07.45 Śląski Koncert Życzeń **08.20** Muzyczny Mix **08.45** Olimpiada Bolka i Lolka **17.00** Sława i chwała – serial **17.55** Pogoda **18.00** Za strunami harfy **18.30** Aktualności **19.00** Sport **19.15** Magazyn Meteo **19.25** Tradycje ludowe **19.50** Muzyczny Mix **21.45** Aktualności **21.55** Pogoda **22.00** Hat-trick **22.15** Sport

■ poniedziałek 27.09

17.00 Przedsiębiorcza strona Śląska – program publicystyczny **17.20** Ślązaków portret własny – ks. Marek Gancarczyk **17.40** Co, gdzie, kiedy? **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności Flesz **18.05** Forum regionów **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.00** Sport **19.15** Magazyn Meteo **19.25** Desperaci. Bombowcy ze Śląska – serial dokumentalny **19.50** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ wtorek 28.09

17.00 Śląskie Centrum Przedsiębiorczości – program publicystyczny **17.20** Bliżej natury **17.45** Relacje **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności Flesz **18.05** Bytom Nowa Generacja **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.00** Sport **19.15** Magazyn Meteo **19.25** Zgłębić tajemnice raka – medycyna nuklearna **19.50** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ środa 29.09

16.00 Przedsiębiorcza strona Śląska – program publicystyczny **17.10** Film o Kłobucku **17.20** Mistrzostwa Europy w ratownictwie medycznym **17.40** Co słycać u... **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności Flesz **18.05** Magazyn Reporterów TV Katowice **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.00** Sport **19.15** Magazyn Meteo **19.25** Podwodna Polska **19.50** TVP Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ czwartek 30.09

17.00 Informator GDDKiA **17.10** Atelier – lekcja rysunku **17.20** Szlakiem Zabytków Techniki **17.40** Zaklinacz czasu – reportaż **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności Flesz **18.05** Pomyśl na weekend **18.15** Cogito **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.00** Sport **19.15** Magazyn Meteo **19.25** Orkiestra pod żaglami – Finlandia **19.45** Kronika Zawiercia **19.50** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ piątek 1.10

17.00 Jasny horyzont **17.10** Pod górę **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności Flesz **18.05** Pomyśl na weekend **18.15** Co słycać u... **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.00** Sport **19.15** Magazyn Meteo **19.25** Trudny rynek – program publicystyczny **19.50** TVP Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ sobota 2.10

07.45 6 milionów sekund – serial **08.20** Muzyczny Mix **8.45** Olimpiada Bolka i Lolka **17.00** Śląska Lista Przebojów **17.20** Spotkania z mistrzem **17.55** Pogoda **18.00** Tajemnice historii – Wampirzyca z Wodzisławia **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności – Pora na kulturę **19.00** Gala Sportu **21.45** Aktualności **21.55** Pogoda **22.00** Sport